

Sygnatura akt XI GC 1177/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 22 października 2019 r.

**Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie XI Wydział Gospodarczy w następującym składzie:**

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Dariusz Plewczyński

Protokolant: Agata Trawka

**po rozpoznaniu w dniu 15 października 2019 r. w Szczecinie**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa (...) C. A. Ś., M. Ś. & W. (...) spółki jawnej w B.**

**przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.**

**o zapłatę**

**I. oddała powództwo ;**

**II. zasądza od powoda (...) C. A. Ś., M. Ś. & W. (...) spółki jawnej w B. na rzecz pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 1817zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów instancji odwoławczej;**

**III. nakazuje pobrać od powoda (...) C. A. Ś., M. Ś. & W. (...) spółki jawnej w B. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie kwotę 375,10zł (trzysta siedemdziesiąt pięć złotych, dziesięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.**

Sygn. akt XI GC 1177/19

## UZASADNIENIE

Sprawa była rozpoznawana w postępowaniu „zwykłym”

Pozwem z dnia 26 stycznia 2017 r. złożonym pierwotnie do Sądu Rejonowego w Gryfinie, powódka (...) A. Ś., M. Ś. & W. (...) spółka jawna w B. wniosła przeciwko (...) spółce akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 1510 zł wraz z ustawowymi odsetkami, a od dnia 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27 lutego 2014 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu, powódka wskazała, iż dnia 27 stycznia 2014 r. doszło do zdarzenia drogowego w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki M. nr rej. (...) należący do J. S.. Sprawca zdarzenia posiadał ważną polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z (...) spółką akcyjną w W.. Poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi sprawcy, który przyjął na siebie odpowiedzialność co do zasady wszczął i przeprowadził postępowanie likwidacyjne w którym ustalił wysokość szkody na kwotę 3709 zł netto. Powódka nabyła od pozwanego wierzytelność odszkodowawczą i kwestionując wysokość wypłaconego odszkodowania dochodzi dalszej części odszkodowania albowiem ustalona przez powódkę łączna wysokość szkody wyniosła (...),71 z netto.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, pozwany zakwestionował legitymację czynną powódki, wskazując nadto, iż wysokość odszkodowania winna zostać ustalona przez przyzmat faktycznie poniesionych kosztów naprawy lub w związku z utratą wartości pojazdu przy jego ewentualnej sprzedaży. Finalnie w ocenie pozwanego technologiczny proces naprawy stanowi jedynie zbiór zaleceń nie mających mocy prawa powszechnie obowiązujące, wobec czego w jego ocenie brak jest podstaw do uwzględnienia w procesie naprawy zastosowania części nowych oryginalnych.

Pismem z dnia 18 stycznia 2018 r. powódka rozszerzyła powództwo do kwoty 5852,87 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27 lutego 2014 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W toku postępowania Strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy w Gryfinie I Wydział Cywilny wydanym w sprawie I C 65/17, w pkt I oddalił powództwo, zasądając od powódki na rzecz pozwanego koszty procesu oraz na rzecz Skarbu Państwa niepokryte koszty Sądowe.

Na skutek wywiezionej przez powódkę apelacji, Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy wyrokiem z dnia 14 lutego 2019 r. wydanym w sprawie II Ca 873/18, uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Gryfinie I Wydziału Cywilnego z dnia 24 kwietnia 2018 r. (IC 65/17) i przekazał sprawę ww. sądowi do ponownego rozpoznania.

Postanowieniem z dnia 15 maja 2019 r. przekazano sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

Strony podtrzymały swoje stanowiska, pozwany nadto podniósł zarzut przedawnienia.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Dnia 27 stycznia 2014 r. doszło do zdarzenia drogowego w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki M. o nr rej. (...) należący do J. S.. Sprawca zdarzenia posiadał ważną polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z (...) spółką akcyjną w W..

Poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi sprawcy szkody, który przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w którym sporządził kalkulację naprawy uszkodzonego pojazdu i zgodnie z kalkulacją przyznał i wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 3709 zł netto.

#### ***Dowód:***

- akta szkody (...), płyta CD k. 33;
- druk zgłoszenia szkody k. 53-55;
- kalkulacja (...) k. 28-30;
- decyzja (...) z dnia 19 lutego 2014 r. k. 31-32;
- zeznania świadka J. S. k. 66-67;

W dniu 29 grudnia 2016 r. sporządzono umowę przelewu, na mocy której J. S. miał przelać na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wierzytelność przysługującą mu w stosunku do (...) spółki akcyjnej w W. z tytułu szkody z dnia 27 stycznia 2014 r. W treści wskazano, że przelew jest w wykonaniu umowy sprzedaży wierzytelności.

#### ***Dowód:***

- umowa cesji z dnia 29 grudnia 2016 r. k. 7;
- upoważnienie z dnia 29 grudnia 2016 r. k. 6;
- odpis (...) sp. z o.o. k.42-47

W dniu 30 grudnia 2016 r. sporządzono umowę przelewu, na mocy której (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. miał przelać na rzecz (...) A. Ś., M. Ś. & W. (...) spółki jawnej w B., nabytą od poszkodowanego J. S. wierzytelność. W treści wskazano, że przelew jest w wykonaniu umowy sprzedaży wierzytelności.

**Dowód:**

- umowa cesji z dnia 30 grudnia 2016 r. k. 8;
- odpis KRS powoda k.9

Wykorzystywany przez poszkodowanego pojazd do prowadzenia działalności gospodarczej- (...) nr rej. (...) po zdarzeniu z dnia 27 stycznia 2014 r. został zbyty przez poszkodowanego w 2015 roku w stanie uszkodzonym za cenę około 30 000 zł. Wyplacona przez ubezpieczyciela sprawcy szkody kwota odszkodowania nie pozwalała na przeprowadzenie naprawy przywracającej stan pojazdu do stanu sprzed szkody.

**Dowód:**

- zeznania świadka J. S. k. 66-67;

Koszt naprawy pojazdu marki M. nr rej. (...) po zdarzeniu z dnia 27 stycznia 2014 r. przeprowadzonej w niezależnym warsztacie blacharsko-lakierniczym, działającym na terenie zamieszkania poszkodowanego, oferującym usługi na odpowiednio wysokim poziomie, przy zastosowaniu części oryginalnych serwisowych sygnowanych znakiem producenta pojazdu oraz średnich stawek prac naprawczych wynosił 9562,58 zł netto.

Natomiast koszt naprawy ww. pojazdu przy zastosowaniu dostępnych części alternatywnych o jakości Q według średnich ich cen, w tym użyciu pozostałych części oryginalnych sygnowanych znakiem producenta pojazdu wynosił 8527,26 zł netto. Zastosowanie części Q nie powinno wpłynąć na obniżenie jakości naprawy, bowiem komponenty takie winny być produkowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi ustalonymi przez wytwórcę pojazdów.

Koszt naprawy ww. pojazdu przy zastosowaniu dostępnych części alternatywnych o jakości PC, PT, PJ oraz P według średnich ich cen oraz średnich stawek naprawczych wynosił 7602,67 zł netto.

Wartość rynkowa uszkodzonego pojazdu w stanie nieuszkodzonym na dzień zdarzenia wynosiła 46 100 zł, natomiast wartość tego pojazdu po zdarzeniu wynosiła 40 600 zł.

**Dowód:**

- opinia biegłego sądowego R. S. k. 78-103;

**Sąd zważył, co następuje:**

Rozszerzone powództwo jest bezzasadne

Podstawę prawną żądania pozwu stanowił art. 822 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej

obejmuje szkody, o których mowa w §1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. Odpowiedzialność pozwanego towarzystwa ubezpieczeń wynikała również z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którym, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Obowiązkiem odszkodowawczym ubezpieczyciela wobec poszkodowanego są objęte wszelkie postaci szkody wyrządzone tej osobie, a więc zarówno szkody na osobie, jak i szkody na mieniu, co wynika z art. 34 ust. 1 powołanej ustawy.

Zgodnie z art 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, iż pojazd sprawcy wypadku, w którym doszło do uszkodzenia pojazdu J. S., ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej.

Powód, w pozwie wskazał, że nabył wierzytelność odszkodowawczą z tego zdarzenia na skutek zawarcia umów przelewu z dnia 29 i 30 grudnia 2016r i na tej podstawie dochodzi jej przed sądem.

Ugruntowane jest stanowisko, wyrażone także przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie oraz w sprawach ubezpieczeniowych, że Sąd z urzędu ustala czy strony występujące w procesie posiadają legitymację, a jej brak zawsze skutkuje oddaleniem powództwa. W odróżnieniu od zdolności sądowej i zdolności procesowej Kodeks postępowania cywilnego nie zawiera definicji legalnej legitymacji procesowej. W nauce prawa postępowania cywilnego, jak i w praktyce sądowej przyjmuje się jednak na ogół, że legitymacja procesowa jest właściwością podmiotu, w stosunku do którego sąd może rozstrzygnąć o istnieniu albo nieistnieniu indywidualno - konkretnej normy prawnej przytoczonej w powództwie. Legitymacja procesowa jest więc zawsze powiązana z normami prawa materialnego. Sąd dokonuje oceny istnienia legitymacji procesowej strony w chwili orzekania co do istoty sprawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 lipca 2015r sygn.. akt I ACa 253/15; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 2 kwietnia 2009r sygn. akt I ACa 53/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 czerwca 2014 r. opubl.LEX nr 1499036, wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 7 stycznia 2014r sygn.. akt VIII Ga 79/13).

W niniejszej sprawie zarzut braku legitymacji czynnej podnosi też pozwana.

Rolą strony powodowej jest wykazanie uprawnienia do dochodzenia roszczenia, czemu powódka w niniejszej sprawie nie sprostała.

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

Stosownie do art. 510 §1 kodeksu cywilnego umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej, albo że strony inaczej postanowiły.

W myśl § 2 tego przepisu, jeżeli zawarcie umowy przelewu następuje w wykonaniu zobowiązania wynikającego z uprzednio zawartej umowy zobowiązującej do przeniesienia wierzytelności, z zapisu, z bezpodstawnego wzbogacenia lub z innego zdarzenia ważność umowy zależy od istnienia tego zobowiązania.

W świetle cytowanych przepisów przelew uznać należy za czynność kausalną, co oznacza, iż musi istnieć odpowiednia podstawa, którą stanowią umowy wymienione w § 1 art. 510 Kodeksu cywilnego, to jest sprzedaż, zamiana, darowizna, bądź też inna umowa zobowiązująca. Ważność umowy przelewu zależy zatem od istnienia ważnego zobowiązania do zawarcia takiej umowy.

W obu umowach cesji (k.7,8) zawarto zapis, że cedent przelewa na rzecz cesjonariusza swoje wierzytelności w wykonaniu umowy sprzedaży. Z powyższego wynika, że strony poszczególnych umów przelewu rozdzieliły umowę zobowiązującą od umowy rozporządzającej czyli odstąpiły od reguły podwójnego skutku prawnego na co pozwalał im art. 510 §1 k.c. in fine. W takim stanie sprawy zaktualizowała się sytuacja przewidziana w §2 omawianego przepis czyli, że ważność umowy przelewu zależy od istnienia zobowiązania (umowy zobowiązującej). Pozwana w toku procesu kwestionowała istnienie i skuteczność umów zobowiązujących (np. na k.144).

Sąd poza ogólnym zapisem w obu umowach przelewu, że są one zawarte w wykonaniu bliżej nieokreślonych umów sprzedaży, nie ma żadnej wiedzy, co do tego kto i kiedy zawarł przedmiotowe umowy (w szczególności czy były to osoby uprawnione do reprezentacji), jakie były ich warunki, czy zapłacono cenę. Powód żadnych twierdzeń, a tym bardziej dowodów na tą okoliczność nie przytoczył. W odpowiedzi na zarzut strony pozwanej ograniczył się do zaprzeczenia zasadności zarzutu braku legitymacji. W ocenie Sądu to na powódzie zgodnie z ogólną regułą art. 6 k.c. spoczywa ciężar wykazania istnienia zobowiązania będącego podstawą przelewu. Jeżeli powód nie naprowadza w tym zakresie stosownych twierdzeń, to trudno wymagać od pozwanego żeby to on nieistnienie tego zobowiązania (umowy zobowiązującej) udowadniał.

W orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie wyrażono trafny pogląd, który Sąd podziela, że zasada kauzalności przelewu nie może być zmieniona wolą stron. Przepis art. 510 § 2 k.c. nie wymaga, aby zobowiązanie zostało ujawnione w samej umowie rozporządzającej wierzytelnością, co powoduje, że nie istnieje wymóg kauzalności formalnej. Nie zwalnia to jednak stron od dokładnego określenia zobowiązania, w którego wykonaniu zawarta jest umowa przelewu wierzytelności. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 czerwca 2014 r. opubl.LEX nr 1499036). W niniejszej sprawie takie dokładne określenie zobowiązania nie nastąpiło.

Reasumując nie zostało wykazane istnienie zobowiązań o których mowa w art. 510 §2 k.c. będących podstawą przelewów z dnia 29 i 30 grudnia 2016r, a tym samym ważność tych umów, co skutkuje oddaleniem powództwa z uwagi na niewykazanie legitymacji powoda.

Dla porządku dodać należy, że szkoda powstaje w chwili uszkodzenia pojazdu, na co wielokrotnie zwracał uwagę Sąd Najwyższy. Obowiązek naprawienia szkody nie jest zależny od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał dokonać takiej naprawy w przyszłości. Stanowisko, że szkoda wyraża się hipotetycznymi kosztami naprawy, mimo sprzedaży pojazdu zostało ostatnio wyrażone w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018r (sygn.. akt II CNP 32/17) oraz z dnia 12 kwietnia 2018r (sygn.. II CNP 41/17), w których stwierdzono niezgodność orzeczenia sądu niższej instancji z prawem.

Ewentualne odszkodowanie ustalić należałoby na kwotę 8527,26zł netto tj. w wariantcie uwzględniającym części o jakości Q. W chwili szkody pojazd miał 9 lat, stan licznika 553 806 km, pochodził z importu prywatnego. Zdaniem biegłego (k.85) zastosowanie części Q nie powinno wpłynąć na obniżenie jakości naprawy, bowiem komponenty takie winny być produkowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi ustalonymi przez wytwórcę pojazdów. Na to, że nie zawsze szkoda musi się wyrażać w kosztach naprawy przy użyciu części nowych oryginalnych wskazał m.in. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia siedmiu sędziów z dnia 20 czerwca 2012r sygn.. akt III CZP 85/11. W ocenie Sądu, z uwagi na wyżej przedstawione okoliczności w niniejszej sprawie brak jest podstaw do wyliczenia kosztów naprawy przy użyciu wyłącznie części oryginalnych, jak domaga się powód. Ewentualnemu zasądzeniu podlegałyby więc kwota 4818,26zł (8527,26zł-3709zł) z odsetkami od 28 lutego 2014r.

W sprawie nie doszło też do przedawnienia. Wystarczy wskazać, że od chwili zdarzenia (27 stycznia 2014r) do dnia wniesienia powództwa (26 stycznia 2014r) nie upłynął okres 3 lat, a przecież trwało jeszcze postępowanie likwidacyjne wstrzymujące bieg terminu przedawnienia.

Istotne elementy materiału dowodowego omówione zostały we wcześniejszej fazie uzasadnienia. Dla porządku wskazać należy, że Sąd dokonał ustaleń w oparciu o częściowo niesporne twierdzenia stron, dowody z dokumentów, zeznania świadka i opinię biegłego. Zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne, choć niedotyczące kluczowych kwestii.

Biegły dokonał w opinii ustaleń i wyliczeń, które gdyby doszło do merytorycznego ustalenia szkody byłyby przydatne do rozstrzygnięcia.

Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach stanowi art. 98 k.p.c.

Na uwzględnione do rozliczenia po stronie pozwanej koszty procesu składają się koszty za postępowanie przed Sądem I instancji w kwocie 917zł, w tym 17 złotych tytułem kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 900zł tytułem kosztów zastępstwa tj. w wysokości stawki minimalnej określonej w §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804). Rozszerzenie powództwa pozostało bez wpływu na koszty zastępstwa przed Sądem pierwszej instancji co wynika z §19 przywołanego rozporządzenia. Miało natomiast wpływ na koszty zastępstwa przed Sądem II instancji dlatego też ustalono je w kwocie 900zł na podstawie §2 pkt 4 w zw. z §10 ust 1 pkt.1 rozporządzenia.

W związku z tym, że powód przegrał proces w całości, a w sprawie pozostały nieuiszczone koszty sądowy w kwocie 375,10zł Sąd nakazał ich pobranie od powoda na podstawie art. 83 ust. 2 uksc w zw. z art. 113 uksc.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

-(...)

3. (...)